



MAKSYMILIAN BIER

Maksymilian Bier, ur. 1892 w Krakowie, plutonowy rezerwy, żonaty.

1 września 1939 zostałem zmobilizowany i przydzielony do 5 Dywizjonu Taborów.

18 września w Podhajcach zostałem zabrany do niewoli przez armię sowiecką i odwieziony do obozu w Kamieńcu Podolskim, skąd po upływie pięciu dni odesłano nas do obozu w Żytyniu, w którym to obozie chodziliśmy do pracy (budowa szosy). W obozie tym pracowaliśmy do stycznia 1941 roku. W styczniu 1941 r. wywieziono nas do Proskirowa [?], gdzie do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej pracowaliśmy przy lotnisku, po czym pieszo, dniem i nocą, przez 19 dni pędzono nas do Żytomierza, gdzie następnie załadowano nas do wagonów i odwieziono do Starobielska, do obozu. W okresie tym pracowaliśmy na lotnisku, do czasu wstąpienia do Wojska Polskiego, to jest do 4 września 1941.

W obozach traktowano nas jako jeńców nie bardzo dobrze. Ubrań nam nie dawano. Oświaty żadnej nie było. Warunki higieniczne dostateczne. Opieka lekarska dostateczna. Za pracę żadnego wynagrodzenia nie otrzymywałem.

8 marca 1943 r.